

Sygn. akt IV KK 532/19

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **P.F.**,
skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.
o przeciwdziałaniu narkomanii,
po rozpoznaniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w Izbie Karnej w dniu 28 października 2019 r.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 lutego 2019 r.,
sygn. akt IV Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
w K. z dnia 22 października 2018 r.,
sygn. akt II K (...),

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

P.F. został oskarżony o to, że:
w dniu 27 października 2017 r. w K., wbrew przepisom ustawy, posiadał znaczną
ilość środków psychotropowych w postaci mefedronu o wadze 46,6 grama netto,
amfetaminy o wadze 2,2 grama netto oraz środki odurzające w postaci ziela konopi
innych niż włókniste o wadze 3,4 grama netto, o łącznej wadze 52,2 grama netto,
tj. o przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 22 października 2018 r., sygn. akt II K
(...), uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem
oskarżenia, stanowiącego występki z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o

przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności. Zawarł też rozstrzygnięcia nieistotne z punktu widzenia zakresu rozpoznania wyznaczonego kasacją.

Apelację od tego orzeczenia wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez błędne zastosowanie tego przepisu w wyniku jego wadliwej wykładni i przyjęciu, że oskarżony posiadał środki odurzające w znacznej ilości, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że oskarżony posiadał środki odurzające w ilości nieznacznej, przeznaczone na jego własny użytek;

b) art. 93a § 1 pkt 3, art. 93c pkt 5 i art. 93 § 1 k.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na orzeczeniu wobec oskarżonego środka zabezpieczającego w postaci terapii uzależnień, mimo że art. 74 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wyłącza stosowanie ww. przepisów w odniesieniu do sprawców skazanych za przestępstwo popełnione w związku z uzależnieniem od alkoholu, środka odurzającego lub innego podobnie działającego środka;

II. rażącą niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do stopnia zawinienia oskarżonego oraz w relacji do celów jakie winna spełnić orzeczona kara w zakresie zarówno prewencji indywidualnej jak i jej społecznego oddziaływania, poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary roku bezwzględnego pozbawienia wolności podczas, gdy zachodziły przesłanki do wymierzenia łagodniejszej kary.

Wskazując na powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. autor środka odwoławczego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zakwalifikowanie przypisanego czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a w konsekwencji zastosowanie przez Sąd art. 62a ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyższego, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zakwalifikowanie przypisanego czynu z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a w konsekwencji orzeczenie wobec oskarżonego kary wolnościowej na podstawie art. 37a k.k. w wysokości roku ograniczenia wolności polegającego

na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca P. F. , zarzucając:

1. rażącą obrazę prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w postaci błędnej wykładni znamienia „znacze ilości środków odurzających”, polegającą na nieprawidłowym, arbitralnym i schematycznym przyjęciu, że ilość narkotyku pozwalająca na jednorazowe odurzenie kilkudziesięciu osób jest ilością znaczną, podczas gdy prawidłowa wykładnia znamienia (językowa, systemowa i celowościowa) powinna uwzględniać takie okoliczności jak ilość substancji czynnej narkotyku, konsumpcyjny cel posiadania narkotyków oraz fakt długoletniego uzależnienia od narkotyków;

2. rażącą niewspółmierność kary w stosunku do stopnia zawinienia skazanego oraz w relacji do celów, które kara winna spełniać, zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i prewencji ogólnej, polegającą na wymierzeniu skazanemu kary jednego roku pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia, podczas gdy biorąc pod uwagę okoliczności sprawy zachodziły przesłanki do wymierzenia kary łagodniejszej.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd odwoławczy.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jako oczywiście bezzasadnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym (art. 535 § 3 k.p.k.). Zarzuty oraz ich argumentacja uzasadnia uznanie, że doszło do zignorowania przez skarżącego tych przepisów prawa karnego procesowego, które określają przedmiot zaskarżenia kasacją i dopuszczalne podstawy jej wniesienia.

Wobec tego celowym jest podkreślenie, że w myśl art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego

postępowanie tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa. Tymczasem autor rozpatrywanej skargi tym zasadom postępowania kasacyjnego uchybił.

Analizując zatem pierwszy zarzut kasacyjny, trzeba stwierdzić, że Sąd Okręgowy w K. w ogóle nie stosował przepisu prawa materialnego. Jego rolą natomiast było, z czego się wywiązał, dokonanie kontroli zastosowania tego przepisu przez Sąd pierwszej instancji przez pryzmat zarzutu sformułowanego w apelacji obrońcy. Jeśli więc skarżący skierowałby zarzut przeciwko orzeczeniu Sądu ad quem, musiałby zakwestionować sposób postąpienia tego Sądu przez pryzmat przepisów art. 433 § 2 czy art. 457 § 3 k.p.k. Skoro jednak tego nie uczynił, zarzut ten ocenić trzeba jako sformułowany (podobnie jak w apelacji) przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, a więc niedający podstaw do jego merytorycznego rozpoznania i w tym znaczeniu oczywiście bezzasadny na granicy wręcz niedopuszczalności.

Natomiast zupełnie na marginesie podkreślić należy, że zaprezentowany przez Sąd odwoławczy pogląd, iż przypisany skazanemu czyn dotyczył znacznej ilości środków odurzających, nie może być uznany za naruszający prawo czy też reguły wykładni prawa karnego. Bezsporne jest, że w wypadku zachowania dotyczącego obrotu środkami odurzającymi, ustawodawca wyodrębnia zagrożenie karne w zależności od ilości takich środków, ponieważ ewidentnie jest to podstawowy czynnik warunkujący hipotetyczne natężenie społecznej szkodliwości czynu. Nie powinno także być wątpliwe, że regulując kwestię ilości tych środków ustawodawca wprowadził znamię nieostre, zobowiązujące każdy sąd orzekający w takiej sprawie do zajęcia samodzielnego stanowiska. Za istotne należy również uznać to, że znamię czynu określonego w art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w postaci „znacznej ilości środków odurzających” chociaż ma charakter nieostry i ocenny, to jego znaczenie nie jest dowolnie interpretowane o czym świadczy ugruntowana w tym zakresie linia orzecznictwa. W judykaturze Sądu Najwyższego prezentowany jest wszakże pogląd, że znaczna ilość, to taka, która wystarcza do wytworzenia co najmniej kilkudziesięciu porcji (zob. np. postanowienie z dnia 23 września 2009 r., I KZP 10/09, OSNKW 2009, z. 10, poz. 84: Jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w ustawie

z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii [Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.] jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to „znaczna ilość” w rozumieniu tej ustawy.).

Stanowisko przyjęte w zaskarżonym kasacją wyroku Sądu Okręgowego w K. uwzględnia zatem utrwaloną praktykę.

Jak słusznie wywiódł w pisemnej odpowiedzi prokurator, łączna waga posiadanej przez P.F. amfetaminy oraz mefedronu wynosiła aż 48,8 gramów, a zatem jest to ilość znaczna, która na pewno jest w stanie jednorazowo zaspokoić potrzeby kilkudziesięciu osób uzależnionych. Ponadto, z lektury uzupełniającej opinii biegłych z zakresu badań biochemicznych wynika, że z ilości posiadanych przez skazanego substancji możliwe było uzyskanie od 1 niepełnej do ponad 2 działek amfetaminy, co najmniej 47 porcji jednogramowych (czyli takich, które z uwagi na krótki czas działania mefedronu, którego pojedyncza dawka wynosi od 5 mg do 250 mg przyjmowane są w sesjach) oraz około 3 porcji marihuany dla osoby z rozwiniętą tolerancją na substancję aktywną zawartą w tym środku.

Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że przy ocenie omawianego znamienia – wbrew twierdzeniom autora kasacji – w przedmiotowej sprawie nie mają korzystnego znaczenia dla skazanego takie czynniki jak: konsumpcyjny cel posiadania narkotyków oraz fakt długoletniego uzależnienia od narkotyków. Z punktu widzenia dyspozycji art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie ma bowiem znaczenia fakt, że posiadane w znacznej ilości środki odurzające skazany mógłby zużyć na własne potrzeby, ponieważ karalne jest każde władcenie takim środkiem, bez względu na cel dla jakiego miałby być on przeznaczony, a więc także związane z jego użyciem lub zamiarem użycia (a *contrario* art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii).

Na uwzględnienie nie zasłużył także drugi zarzut sformułowany w kasacji. Stosownie do treści art. 523 § 1 k.p.k. kasacja strony nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Nie oznacza to też, że zarzut rażącej niewspółmierności kary może towarzyszyć innym podniesionym w kasacji zarzutom (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V KK 284/06, OSNwSK 2007, z. 1, poz. 73). Unormowanie zawarte w art. 523 k.p.k. nie wyklucza

wprawdzie podniesienia zarzutu niewspółmierności kary, można to jednak uczynić tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że ta niewspółmierność jest wynikiem rażącego naruszenia prawa. Dopuszczalne w kasacji jest z kolei twierdzenie, że kara jest niewspółmierna, jeżeli zarzuca się rażącą obrazę prawa materialnego lub procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze (Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 7 listopada 2014 r., II KK 292/14; z dnia 15 listopada 2016 r., II KK 235/16). Tymczasem w rozpoznawanej sprawie skarżący takiego naruszenia prawa mogącego skutkować niewspółmiernością kary nie wskazał, nie przedstawił też w uzasadnieniu żadnej argumentacji mającej potwierdzić tego rodzaju naruszenie, poza powtórzeniem tego, o czym była już mowa w środku odwoławczym (młody wiek, ilość posiadanych substancji i ich przeznaczenie, stopień społecznej szkodliwości czynu, a także postawa oskarżonego, problemy osobowościowe, zaburzenia emocjonalne, deficyt psychiczny), a co Sąd odwoławczy w pełni uwzględnił i orzekł z zachowaniem wszystkich reguł dotyczących wymiaru kary.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

as